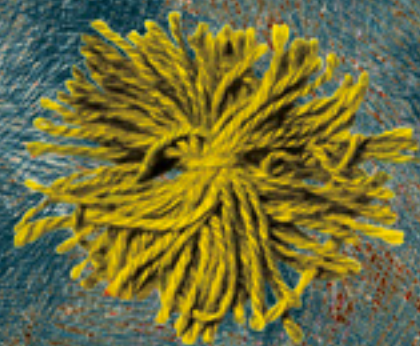




SUPERBOHATEROWIE





Kilka słów o projekcie

Drogi Czytelniku, oddajemy w Twoje ręce zbiór niezwykle, dziecięcych opowieści o wielkich i małych superbohaterach, niecodziennych czynach i prostych zdarzeniach, dzięki którym zrozumiemy, że każdy z nas jest inny, niepowtarzalny i na swój sposób niezwykle.

Bohaterami opowieści są dzieci, które pomagając innym, niosą dobro. Superbohater zawsze jest szlachetny i wielkoduszny, oczywiście miewa wady i chwile słabości, ale w sytuacjach zagrożenia potrafi poświęcić się dla innych. Dbą też o przyrodę, zwierzęta oraz zauważa chorych i potrzebujących. Chyba każdy z nas chciał być kiedyś superbohaterem i posiadać niezwykle moce. Bohaterowie dziecięcych opowieści potrafią wspinać się po ścianach, latać, ożywiać przedmioty i przyrządzać uzdrawiające potrawy, a nawet zamrażać złoczyńców. Czasem ich wielka moc polega na przytuleniu kogoś smutnego lub wysłuchaniu samotnej osoby. Czytając dziecięce opowieści, szybko zrozumiemy, że w każdym z nas drzemie pierwiastek superbohatera, wystarczy go tylko uwolnić.

Dziecięce opowieści, wyrażone prostym, często niewprawnym językiem, otworzą przed nami wspaniały świat ich wyobraźni, fantazji i marzeń. Zapraszamy do lektury literackich miniatur, zapraszamy w niezwykle podróż do krainy dzieciństwa i życzymy naszym czytelnikom wielu wzruszeń i uśmiechu.

Do projektu dofinansowanego ze środków Narodowego Centrum Kultury zaprosiliśmy niezwykle kreatywnych Podopiecznych Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Dąbrowie Górniczej, Fundacji „ISKIERKA”, Ewangelickiego Centrum Diakonalnego „Słoneczna Kraina” oraz Szkoły Podstawowej nr 19 im. Wojciecha Korfańskiego w Katowicach. Forma działań okazała się tak atrakcyjna, że do zadania włączyło się również kilkoro Uczniów Szkoły Podstawowej nr 30 w Zabrzu oraz Zespołu Szkół Społecznych „Nasza Szkoła” w Zabrzu. Tak różnorodnym grupom dzieci zadaliśmy to samo pytanie: „Kim byś był, gdybyś został superbohaterem?”. Odpowiedź na to pytanie znajdziesz, czytając opowieści dzieci oraz odnajdując w nich część siebie. Jesteśmy pozytywnie zaskoczeni, że zaproponowana przez nas formuła warsztatów opowiadania historii spotkała się z takim zainteresowaniem, a dzieciom udawało się wykreować tak barwnych i różnorodnych bohaterów.

Szczególnie fascynujące było dla nas obserwowanie, jak dzieci z pasją tworzą historie o superbohaterach, jak wkładają w to całe serce i tym samym wzmacniają wiarę we własne możliwości. Nie bez znaczenia jest tu bowiem społeczny wymiar projektu, ponieważ uczestnicy poprzez warsztaty opowiadania historii, mogli lepiej się poznać, a „sztuka stworzona przez dzieci” i kierowana do tej samej grupy rówieśniczej, okazała się świetną zachętą do rozwijania ich zainteresowań literackich i teatralnych. Natomiast dla tych uczestników, którzy borykają się z różnymi przeciwnościami losu, forma zajęć miała przede wszystkim wymiar arteterapeutyczny, ponieważ pozwoliła ukierunkować ich uwagę na własne talenty i umiejętności.

Historie wykreowane przez dzieci posłużyły jako punkt wyjścia do stworzenia zarówno słuchowiska, spektaklu teatralnego, jak i udratyzowanego czytania z udziałem aktorów Śląskiego Teatru Lalki i Aktora Ateneum.

Zapraszamy do uważnej lektury, ale również - a może przede wszystkim - do podejmowania własnych twórczych działań. Wierzmy, że pomogą Ci w tym zamieszczone w rozdziale II opisy zabaw, które pobudzają wyobraźnię i zachęcają do kreowania własnych superbohaterów.





Rozdział I

ADA, CO SKACZE PO DACHACH

Ada posiada różne moce. Jej niezwykle cechy to siła i mądrość. Potrafi też bardzo wysoko skakać. Umie tak wysoko skoczyć, że głową sięga księżyca. Jej pasją jest muzyka. Ada lubi śpiewać i tańczyć. Na co dzień skacze po dachach i na nich tańczy i śpiewa. Zwalcza złych ludzi zrzucaniem z dachu. Brutalnie! Musi być ostra. Tata ją uczył, bo był superbohaterem i nazywał się Andrzej. Jej mama niestety nie żyje, zginęła w trakcie ratowania ludzi. Tata wyszkolił Adę, żeby sama zaczęła zwalczać złych ludzi. A ona lubi wyzwania, lubi być wysoko. Chociaż nie umie latać, to umie doskonale skakać, czuje się wtedy lepiej, bo daje jej to poczucie wolności.

WODOPON

Wodopon mieszka w rzece i z jej głębin obserwuje cały świat. Pewnego dnia, gdy wylegiwał się na dnie rzeki, zauważył, że zły czarodziej porwał małego kotka i poleciał z nim daleko, hen w górę. Chciał, żeby kotek był jego służącym. I wtedy Wodopon postanowił pomóc i poleciał w górę za złym czarodziejem i odebrał mu kotka. Kotek po tym wszystkim się zaprzyjaźnił z Wodoponem i odwiedzał go codziennie nad brzegiem rzeki. Zły czarodziej dostał oczywiście nauczkę. Wodopon wymyślił, że gdy zły czarodziej poszedł poszukać kotka, to musiał przekroczyć strumyk. Jak wszedł do niego, to mocno się oparzył. Wodopon sprawił, że w strumieniu była gorąca woda. Ja bardzo lubię pomagać, tak jak Wodopon.

IREK Z IROKEZEM

Irek to postrach niegrzecznych dzieci, ma irokeza, słucha muzyki rockowej, jeździ do Jarocina i tam ogląda koncerty. Nie wszyscy go dobrze oceniają. Irek ma misję - niegrzecznym dzieciom opowiada straszne bajki. Kiedyś walczył z takim jednym złym chłopcem, który okropnie przeklinał. Nauczyciele go nie lubią i boją się go, bo groźnie wygląda. Na co dzień chodzi w glanach, ma ściągnięte brwi, nosi kolczyk i czerwone, groźnie wyglądające okulary.

Irek wzbudza powszechny strach, ale to tylko pozory, bo w środku to on jest taki dobry, ciepły chłopaczek. Niegrzeczne dzieci się go boją, a te grzeczne nie, bo Irek im nic nie robi. Pozwala im się nawet czesać. Jednak, gdy ktoś coś przeszkrobał i używał brzydkich słów, to może się Irka bać. Jak dzieciaki się poprawią, to zdejmuje te czerwone okulary i już nie jest taki groźny. Irek jeszcze nie znalazł dziewczyny. Ma 19 lat i rodzice nie do końca mają do niego szacunek i nie słuchają go, ale rodzice nie mają tu nic do gadania. Można powiedzieć, że on jest taki kolorowy, bo zawsze chciał taki być. Słucha swojego ulubionego punk - rocka i wie, że ta muzyka go zmieniła. Jego znajomi też tego słuchają i potem razem pacyfikują trudną młodzież. Czasami niestety ponoszą klęskę, jak wszyscy, ale często im się udaje zadziałać i osiągnąć cel. Irek ma ostatnio coraz więcej pracy, bo młodzież jest trudna. Na razie uczy się jeszcze w technikum elektronicznym, ale potem chce iść na pedagogikę lub resocjalizację, żeby móc pomagać trudnej młodzieży.



AGA RATUJĄCĄ ŻEGLARZY

Zawsze uwielbiałam pływać. Pewnego lata, kąpiąc się jak co dzień w morzu, zauważyłam przedziwne zjawisko. Gdy wchodziłam do wody, moje nogi zaczynały zamieniać się w rybi ogon. Na początku byłam przestraszona, ale okazało się, że gdy wychodziłam z wody, ogon znikał. To mnie uspokoiło i postanowiłam wykorzystać tę moc. Codziennie pływałam w głębinach, zwiedzałam rafy i podwodne jaskinie, zaprzyjaźniłam się nawet z delfinami. Któregoś dnia, gdy pływałam z moimi nowymi przyjaciółmi, usłyszałam głosy, wzywające pomocy. Cichutko podpłynęłam i obserwowałam sytuację. Okazało się, że na powierzchni rozpętała się wielka burza i jakaś łódka tonęła. Natychmiast przywołałam na pomoc delfiny i razem doprowadziliśmy łódkę do brzegu. Od tamtej pory wypływam zawsze, gdy zbliża się wielka burza i wraz z delfinami pomagam żeglarzom.

CATMAN I JEGO MAGICZNE WĄSY

Dawno temu, gdy Catman był jeszcze zwykłym kotem, inne koty mu dokuczały. Był on przez to bardzo smutny. Zauważył też, że są zwierzęta, które dokuczają innym i chciał jakoś pomóc, ale nie wiedział, jak to zrobić. Akurat wtedy przechodził obok wynalazca, który wynalazł Elikzir „Miau Miau” i niechący nalał kilka kropel do spodka z mlekiem Catmana. No i w ten sposób, zupełnie przez przypadek, Catman zamienił się w superbohatera.

Nie wiadomo skąd się bierze ten eliksir. Nie wiadomo też nic na temat tajemniczego wynalazcy. To ściśle tajne! O Catmanie natomiast wiemy, że to duży, pomarańczowy kot - tak duży, jak dorosły człowiek, chodzi na dwóch nogach i mieszka w normalnym środowisku, tzn. w bloku na trzecim piętrze. Jego mieszkanie jest żółte, w kuchni ma duży stół, na którym stoi figura kota - taki jego własny pomnik. Sam go sobie zrobił.

Catman ma przyjaciółkę - superbohaterkę Kingę. Lubią współpracować i razem walczyć. Czasem chodzą też na spacer i bawią się w chowanego. Kot ma oczywiście trochę łatwiej. Najciekawszy był moment, w którym się poznali. Catman wszedł do kuchni Kingi i powiedział: „Dzień dobry”, Kinga odpowiedziała: „Dzień dobry” i go pogłaskała. Ledwo się poznali i już zostali przyjaciółmi. Od tego momentu spędzają ze sobą dużo czasu.

Catman ma takie specjalne walkie - talkie - czyli własne wąsy. To za ich pomocą wyczuwa, że gdzieś się dzieje zło i że jest jakieś niebezpieczeństwo. Ma taką moc, że jak wyczuje, że ktoś źle traktuje zwierzęta, to zaczynają mu się prostować wąsy. Wtedy biegnie za zapachem tej złości. Jak już znajdzie źródło zła, to się przytula do złoczyńcy, który z wrażenia nie może się ruszyć. Wtedy Catman rozmawia z tym kimś i nie ma szans, żeby on go nie posłuchał, bo kot ma taki mrużący głos. Złoczyńca w tej sytuacji robi wielkie oczy i jest zdziwiony - szok! Każdy łobuz myśli, że Catman do niego podejdzie i go podrapie lub odgryzie mu ucho... A tu nagle Catman się do niego przytula i mruży. Wtedy złoczyńca przemienia się w dobrego człowieka. Ten ktoś mięknie zupełnie i staje się miły. Takie jest działanie Catmana - sama puchatość i miłośność.

Catman nigdy nie ma wolnego. Nawet jak ogląda swój ulubiony serial i nagle czuje, że mu się wąsy prostują, to pędzi za zapachem tego niebezpieczeństwa, żeby zadziałać. To jest jego główne zajęcie - ratowanie zwierząt, które ktoś krzywdzi. Bardzo dużo ma tych akcji w ciągu dnia. Ale też zarabia na życie, sprzedając truskawki latem i to mu potem starcza na całą zimę. Tylko u niego można kupić soczyste truskawki. Ma swój ogródek pod blokiem i tam pracuje przy nich. Sprzedając truskawki, zarabia na prąd i mleko. A jakby się zdarzyło, że ktoś mu te owoce wykopie lub ukradnie, to wtedy pomogą mu ci wszyscy, którym on kiedyś pomógł i będzie dobrze.



Aga ratująca żeglarzy



MIĄK!!!

catman

UŚMIECHNIĘTA KINGA

Kinga ma dobry wzrok i z daleka widzi złych ludzi, którzy coś ukradli. Jak kogoś takiego zobaczy, to od razu dzwoni na policję. Ona przez cały czas ma serdeczny, szeroki uśmiech. Czasami jest smutna, ale nawet wtedy woli być uśmiechnięta. Jak patrzy na kogoś, to od razu się uśmiecha, a wtedy ludzie odwzajemniają ten uśmiech, albo ją pozdrawiają. Jednak źli ludzie się do niej nie uśmiechają, ona do nich też nie. Widząc złego człowieka, marszczy brwi i robi złą minę.

Kinga ma przyjaciela - psa Tofika i gdy jest zmęczona i już nie daje rady, to on biegnie, żeby jej pomóc. Wszyscy myślą, że to jest zwyczajny pies, ale gdy wspólnie wyruszają na akcje, to Tofik zmienia się nie do poznania. Kinga nie zdradza tego, że jest superbohaterką, tylko mama i tata chyba się domyślają. Policja natomiast zna ją bardzo dobrze, bo ona często im pomaga i jak mają jakiś problem, to dzwonią do niej. Po zakończonej akcji policjanci dziękują Kindze cukierkami lub kwiatkiem, a Tofik dostaje jak zawsze ulubione przysmaki.



TEATRA, SPRZĄTAJĄCA KUWETY

Teatra to bohaterka, która pięknie śpiewa i tym śpiewem potrafi siać kwiaty, ale również może sprzątać kuwety od kotów. To taka wróżka - czyścioszka. Jak idzie przez park, to wszystkie nieczystości znikają i na tym miejscu wyrastają piękne, pachnące kwiaty.

KUBA I JEGO BUTY

Pewnego zwyczajnego dnia wyszedłem na dwór. Idąc chodnikiem, zauważyłem na jednym z parapetów starej kamienicy kartkę z napisem: „Oddam za darmo”. Obok stały dziwnie wyglądające buty. Rozejrzałem się wokół, ale nikogo nie zauważyłem, więc postanowiłem je zabrać. Wieczorem, gdy wybierałem się do kolegi, przymierzyłem je. Okazało się, że idealnie pasują i w dodatku są bardzo wygodne. Gdy zapukałem do kolegi, on otworzył i ku mojemu zaskoczeniu rozglądał się na wszystkie strony i denerwował, że ktoś robi mu żarty. Po prostu mnie nie widział. Wtedy zdjęłem buty i opowiedziałem koledze całą historię. Teraz on miał założyć magiczne buty i stać się niewidzialnym. Niestety na niego te buty nie działały i był cały czas widoczny.

Wracając wieczorem do domu, zauważyłem, że wysoki chłopak napadł na małego chłopca, szybko przebrałem buty i postanowiłem pomóc. Podstawiłem nogę napastnikowi, który od razu uciekł. Od tamtej pory chodzę wieczorami ulicami miasta i pomagam, jeśli ktoś potrzebuje wsparcia.



OLIWKA I JEJ MAGICZNY PĘDZEL

Oliwka to postać, która lubi rysować zwierzęta na murach w mieście. Rysuje je, bo ludzie nie szanują zwierząt i często je krzywdzą. Lubi malować to, czego ludziom brakuje, na przykład parki, lasy i łąki. Ma taki specjalny pędzel, którym to, co narysuje, staje się prawdziwe. Oczywiście wszyscy by chcieli, żeby malowała im różne rzeczy, każdemu co innego. Jednak często na murach pojawiają się fioletowe śliwki, słońce, chmury, ale najbardziej lubi malować ptaki. Pędzlem kreśli: wróble, bociany, łabędzie i jaskółki. Maluje ptaki, bo śpiew ptaków uspokaja ludzi.

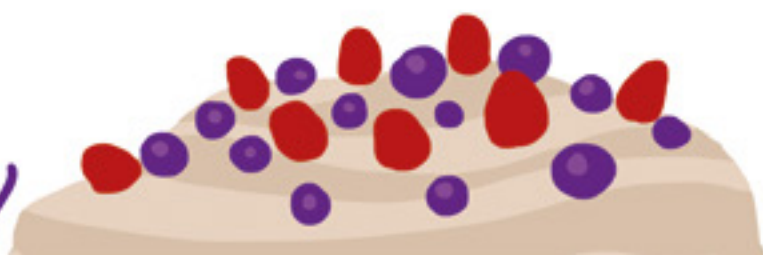
KASIA I MAGICZNE BEZY

Kasia jest kucharką, która bardzo lubi robić bezę Pavlova. To jest taka beza z owocami. Kasia, jak była mała, to nie potrafiła w ogóle piec, wszystkiego nauczyła ją mama. Jednak Kasia dała tym bezom magiczną moc, bo wsyłała do nich specjalny proszek, który trzyma w kuchni w pudełku zdobionym decoupage. Kasia czasami udaje się do sklepu, w którym kupuje ten magiczny proszek. Sklep jest daleko za górą i idzie się do niego ze cztery godziny. Proszek wcale nie jest drogi i zawiera bardzo prosty składnik - białą czekoladę. W tym sklepie sprzedaje czarownik. To tata Kasi. Ale ludzie nie wiedzą, że on jest czarownikiem, wie o tym tylko Kasia.

Bezy Kasi mogą uzdrawiać - pomagają dzieciom, które mają białaczkę i inne choroby krwi. Mogą być też bezy z warzywami, jest na przykład zielona beza szpinakowa. Szpinak ma dużo żelaza i jest bardzo potrzebny dzieciom, które są chore. Jak dzieci jedzą słodkie bezy, to zapominają o swojej chorobie choć na chwileczkę. Kasia mieszka w „Kulinarnym domu”, który jest daleko w Bieszczadach i tam piecze swoje bezy. Żeby taką bezę dostać, to dziecko musi napisać do Kasi list, że bardzo lubi takie bezy, że ma wielką ochotę, a nie umie samo ich upiec. List trzeba zaadresować na ulicę Siedmiu Krasnoludków 104A. Po dwóch dniach beza przyjdzie do potrzebującego dziecka.

Kasia mieszka w górach i jest tam problem ze sklepem, więc zaczęła hodować swoje kury, którym daje specjalne jedzenie - szczególną kukurydzę, którą sadzi sama na swoim polu. Kury po zjedzeniu tej kukurydzy znoszą aż cztery jajka dziennie. Kasia ma także swoje krowy, które dają smaczne mleko.

Do upieczenia jednej bezy potrzeba sześciu świeżych jajek. Należy oddzielić białka od żółtek, potem ubić białka i dodać powoli cukier. Jak Kasia ubije białka na sztywną pianę, to dodaje łyżeczkę soku z cytryny. Następnie wsypuje łyżkę mąki ziemniaczanej i potem formuje kółka. Żółtka wykorzystuje do zrobienia kremu, albo robi kogel - mogel. Bezę piecze się przez 45 minut w temperaturze 150 - 160 stopni, w piekarniku z termoobiegiem, żeby była odpowiednio wypieczona. Potem piekarnik się wyłącza i beza schnie przez 2 godziny. Następnie Kasia bierze swojską śmietanę i ją ubija. Jak krem ze śmietany jest gotowy, to nakłada go na bezę, a potem dodaje malin i jagód ze swojego ogródka, albo jeżyn i borówek, które sama zbiera w lesie. Kasia ma dużo zamówień na te lecznicze bezy, dlatego codziennie pomaga jej siostra. Wspólnie pracują w ogródku i zajmują się kurami. Siostry nie chodzą do miasta, bo niczego nie potrzebują. Oprócz siostry, Kasia ma jeszcze jednego pomocnika- elfa. Elf biega po lesie i zbiera owoce: jagody, maliny i borówki. Potem razem pakują gotowe bezy do pudełek i wysyłają w świat.



JANEK ZŁOTA RĄCZKA

Janek pracuje w wojsku, jest głównym nadzorcą w naprawach samolotów i helikopterów. Janek jest wyjątkowy, bo potrafi naprawić wszystko i od razu wie, co się zepsuło. Potrafi naprawiać przy pomocy śrubokręta, młotka i odpowiedniego klucza. Ludzie wiedzą, że on jest taki sprytny, że ze wszystkim sobie radzi. Naprawianie to jego praca zawodowa i jednocześnie hobby. Wszyscy, którzy pracują w wojsku, wiedzą, że jest mistrzem w swoim fachu. Odkąd zaczął się bawić narzędziami przy tacie w garażu, ujawniły się jego szczególne uzdolnienia. Zrobił sobie nawet gokarta z drewna z metalowymi kołami. Potem poszedł na studia techniczne, gdzie się wszystkiego nauczył.

Janek ma przyjaciela - psa, który ma na imię Badi. Pies mu pomaga i przynosi narzędzia w specjalnej torbie na grzbiecie. Piesek był wyszkolony przez Janka do pomocy. Janek zawsze chętnie pomaga innym, jak na przykład są jakieś parady w mieście i sprzęt się akurat zepsuje, to on przychodzi z pomocą i od razu wszystko naprawi. Ma też niezwykle przeczucie i zawsze wie, gdzie będzie potrzebna jego pomoc. Janek nawet na wojnie pracuje i sprzęt naprawia i w ogóle się nie boi, bo jest odważny. Czerpie satysfakcję z tego, że pomaga innym, niektórzy nawet odwdzięczają mu się na różne sposoby.

Janek jest samowystarczalny, sam sobie przygotowuje wojskowe racje żywnościowe i zgromadził zapasy na dłuższy czas. W jego domu jest trochę jak w schronie, jest jedzenie, woda, ale najważniejsze są śrubki, nakrętki i podkładki... Właściwie Janek jest bardzo zdyscyplinowany, ale od czasu do czasu zdarza mu się spóźniać i bywa rozrzutny. Niekiedy kładzie śrubki w różne miejsca, a potem znaleźć ich nie umie. Wtedy bierze magnes, chodzi z nim i zbiera swoje zguby. Bomb nie umie konstruować, ale umie je rozbrajać. Czasami, jak ktoś gdzieś podłoży bombę, to go wzywają i on tam idzie ze swoim psem i specjalnym tabletem, który rozpoznaje model bomby i dzięki temu wie, co musi zrobić i który kabelek przeciąć, żeby bombę rozbroić. Największym marzeniem Janka jest zostać pilotem i latać wojskowymi samolotami - myśliwcami. Chciałby wykonywać loty zwiadowcze, czyli takie, w których pilot widzi i rozpoznaje jednostki wroga. Janek mieszka na jachcie, przycumowanym niedaleko portu i lotniska. Jacht jest dosyć duży, posiada pięć kaju: sypialnię, łazienkę, kuchnię, duży pokój, no i oczywiście schron.

Pewnego dnia zdarzyło się, że duży samolot wojskowy, lecący z misji z rannymi, zgłosił awarię. Gdy zbliżał się do lotniska, kapitan zgłosił uszkodzenie podwozia. Janek bez chwili wahania wskoczył do helikoptera i przy pomocy spadochronu dostał się na skrzydło samolotu. W tej niebezpiecznej akcji towarzyszył mu Badi. Jak już znaleźli się na skrzydle samolotu, Janek musiał użyć specjalnych magnesów neodymowych i dzięki nim dostał się do podwozia. Samolot trochę krążył nad lotniskiem, dlatego miał czas wszystko naprawić.

Dzięki swemu niezwykłemu przeczuciu od razu wiedział, co się popsło. Pasażerom nie powiedziano, że dzieje się coś złego, żeby nie wywołać paniki. Po zakończeniu niebezpiecznej akcji, Janek przeszedł do środka samolotu, zapiął pas i zachowywał się jak jeden z pasażerów i niczym się nie wyróżniał. Po wylądowaniu piloci i kapitan bardzo mu dziękowali. Dostał za to specjalną premię. Janek, po takich akcjach, bierze urlop i leci nad ciepłe morze ponurkować z butlą. Wtedy odpoczywa i podziwia cały podwodny świat. Nurkuje razem z piskiem, który też ma swój ekwipunek i strój do nurkowania. Badają razem nieodkryte wraki zatopionych statków. Po nurkowaniu odpoczywają na plaży, Janek wygrzewa się w słońcu, a Badi kopie doły w piasku na plaży. Niekiedy robią imprezę na jachcie, zapraszają znajomych z pracy, albo z wakacji. Koło masztu ustawiają stół z przekąskami i wielki zestaw nagłaśniający do słuchania muzyki. A potem, wieczorem, są kolorowe fajerwerki, które oczywiście Janek sam konstruuje na specjalne okazje.





LALA - PRZYJACIÓŁKA ZWIERZĄT

Lala jest przyjaciółką zwierząt, ratuje chore zwierzęta i pomaga ludziom. Jest dobra, ale czasami też może się zdenerwować. Ma taką moc, że jak mrugnie okiem do zwierzątka, to może je uzdrowić. Albo wystarczy, że pogłaszcze chorego konia po głowie i koń czuje się już lepiej. Ma tajną bazę, która jest doskonale wyposażona. Jest tam specjalny telewizor, przez który widzi, co się aktualnie dzieje na świecie. Może dowolnie zmieniać ustawienie kamer, przez co ma podgląd na cały świat i widzi, kto potrzebuje pomocy.

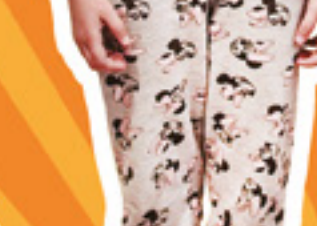
KOT 59, POMAGAJĄCY DZIECIOM

Kot 59 kiedyś był człowiekiem. Rozlały się na niego chemikalia i tak właśnie stał się kotem i zyskał różne moce. Kot 59 różni od normalnego kota, bo może zmienić świat. Czasami się denerwuje, jak ma zrobić coś ważnego i mu się nie udaje. Ale potrafi być bardzo otwarty i często się śmieje. Lubi rysować, kolorować i bawić z kolegami. Najbardziej jednak lubi pomagać dzieciom, szczególnie niepełnosprawnym, które nie potrafią chodzić i poruszają się na wózkach. Na podwórku kot pomaga dzieciom, którym inni dokuczają. Mówi niegrzecznym dzieciom, żeby przestały, bo poznają siłę jego pazurów. Oczywiście nie ma zamiaru nikogo skrzywdzić, a jedynie przestraszyć. Ale gdy go ktoś naprawdę zdenerwuje, to traci panowanie nad swoim ciałem i wtedy po prostu uderza.

Nie wszyscy wiedzą, że Kot 59 ma takie moce, ludzie myślą, że jest normalnym kotem. On po prostu nie ujawnia swojej tożsamości, nie chce, żeby wszyscy ludzie przychodzili do niego po autografy. Kot 59 pomaga dzieciom już od urodzenia, przytula się do nich i rozmawia z nimi. Czasami jak jakieś dziecko go nie słucha, to się nie denerwuje, tylko łagodnie tłumaczy, wtedy dziecko się uspakaja. A jak wiadomo dzieci często się denerwują, jak czegoś nie wiedzą lub nie umieją czegoś zrobić.

ANDRA, KTÓRA POTRAFI LATAĆ

Andra potrafi latać i pomaga niektórym ludziom, jak coś im się stanie. Czasem pomaga turystom, którzy utknęli w górach, albo się zgubili. Ale to nie jedyne jej umiejętności, potrafi przenosić i teleportować różne rzeczy. Andra mieszka w niebie, w miękkich chmurkach, gdzie jest przytulnie i wygodnie. Patrzy z góry, co się dzieje na dole i cały czas jest wesoła, nic ją nie denerwuje. Każdego dnia jest zadowolona i radosna. Nie mieszka całkiem sama, ma zwierzątko, kotka, który zwie się Popek. On też może latać i przenosić rzeczy w inne miejsca. Andra potrafi przenieść nawet budynek do innego miasta lub kraju. Pomaga w ten sposób przeprowadzać się ludziom, bo jak wiadomo przeprowadzki rzadko bywają przyjemne. Jeśli masz dom w górach, to pomyśl, czy nie chcesz go przenieść nad morze, Andra na pewno Ci pomoże.



CHARA - BOHATERKA Z FANTAZJĄ

Chara pomaga ludziom, wówczas, gdy zła osoba próbuje kogoś zabić lub skrzywdzić. Kiedyś Chara znalazła magiczny tablet, na którym rysuje specjalnym pisakiem jakąś rzecz, która potem pojawia się w miejscu, na które patrzy. Chara znalazła go, gdy była bardzo zła, wtedy wściekła wybiegła na deszcz, bo nikt nie doceniał jej stylu rysowania. Widząc znaleziony tablet, najpierw pomyślała, że weźmie go, aby się nie nudzić. I na ekranie narysowała pomarańczowego wilka. Potem zobaczyła, że wilk pojawił się w rzeczywistości i stanął tuż obok niej. Najpierw się wystraszyła, a potem pomyślała, że to prawdziwe czary! Ten wilk jest teraz jej pomocnikiem. Chara może używać tabletu w różnych sytuacjach, na przykład, jak ktoś chciałby kogoś zaatakować, to mogłaby narysować ścianę, albo wielką kałużę, do której by ten ktoś wpadł. A jakby ktoś był smutny, to Chara mogłaby narysować coś wesołego i temu komuś podarować. Do rysowania potrzeba wielkiej fantazji, dlatego dobrze, że to właśnie ona znalazła magiczny tablet, bo Chara ma w głowie fantazję - to jest jej moc.

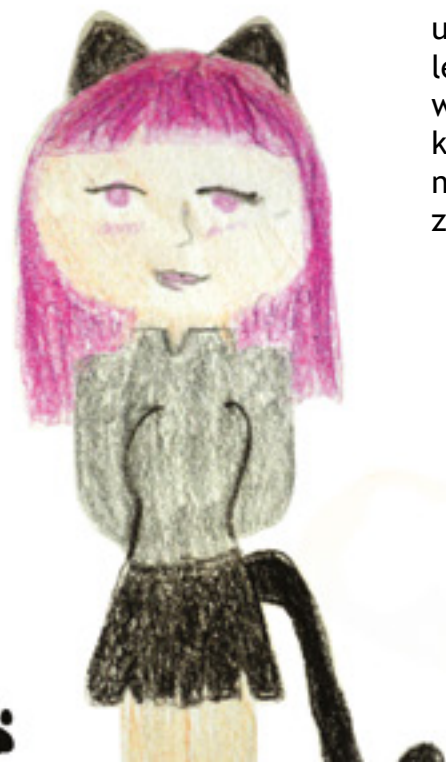
NALIA, CZYLI WODNA WRÓŻKA

Nalia potrafi latać. Mieszka w wodzie, w morzu i jest wodną wróżką. Lubi morskie zwierzęta. Pomaga tylko swoim przyjaciółom, albo jakimś znajomym. Jej najlepszą przyjaciółką jest Andra. Mają takie same włosy. Nalia ma niezwykle skrzydła, dzięki nim może szybciej pływać w wodzie. Nie jest ani dobra, ani zła. Jak jest dobra, to jest bardzo pomocna, a jak ma zły dzień, to nic jej się nie chce i wyleguje się w morskich głębinach.

NEKO TEKA - PRZYJACIÓŁKA ZWIERZĄT

Neko to po japońsku - kot. Ta bohaterka ma szczególne uszy, różowe włosy i czarny ogon. Ma dziewięć żyć. Mieszka w Japonii. Posiada taką moc, że może wchodzić na duże wysokości i nie spada. A jak już spadnie, to zawsze na cztery łapy. Podobnie jak kot ma słodkie oczy. Studiuje weterynarię, bo lubi zwierzęta i chce im pomagać. Zna bardzo trudne języki, jak polski i japoński. Potrafi też rozmawiać ze zwierzętami i to ze wszystkimi, nie tylko z kotami... Problemy sprawiają jej jedynie gołębie. Z gołębiami nie da się rozmawiać, nawet jeśli się zna ich język.

Neko ma przyjaciółkę, kotkę Atenę. Ona też uwielbia zwierzęta. Jako superbohaterka ma wiele rzeczy do zrobienia i niestety nie ma czasu na wakacje, no bo przecież zawsze może się znaleźć jakieś zwierzę potrzebujące pomocy. Superbohaterowie nieustannie muszą być gotowi i nie mogą sobie pozwolić na gorszy dzień.



KAROLEK - OPIEKUN PODRÓŻNIKÓW

Karolek jest tak silny, że dwiema rękami podniósłby blok. Pomaga podróżnikom - skraca im trasę podróży, przenosząc, np. góry i budynki, żeby mieli bliżej. Ma pomarańczowy kostium z żółtą błyskawicą, jaskrawe spodenki i czarne, krótkie włosy. Niczym dżin lata nad miastem. Jeśli potrzebuje się jego pomocy, to trzeba zawołać „Karolek!” i powiedzieć mu, co ma zrobić. Najkrótsza podróż, jaką musi odbyć, wynosi tyle kilometrów, ile stąd do Kielc. Pociągiem można pokonać tę trasę w dwie godziny, a Karolek potrafi to zrobić w 30 minut. Potrafi latać z prędkością 90 kilometrów na minutę, a bieć 80 kilometrów na godzinę. Gdy pomaga ludziom i podnosi budynki, to współpracuje z kolegą, który potrafi wszystko spowolnić. Chodzi o to, żeby nie doszło do awarii i żadne rury się nie rozszczelniły. Jego pomocnik może spowolnić przepływ gazu i wody, ale wtedy wszystko zaczyna się dłużyć i ludzie robią wszystko dwa razy wolniej. Jak ktoś przerzuca naleśnika na patelni, to trwa to dwa razy dłużej. Jednak ci ludzie nie odczuwają, że coś dziwnego dzieje się z ich blokiem, a to wszystko za sprawą Karolka, który pomaga podróżnikom przejść jak najkrótszą drogą.

Karolek ma też inną moc - superwdech. Umie wszystko wywęszyć, nawet z 40 kilometrów. A najbardziej umie wywęszyć coś do jedzenia! Podczas długich podróży robi sobie przerwy na posiłek. Najlepiej wychodzi mu wywęszenie kurczaka z ziemniakami i z sosem. Dzięki dużym porcjom ma potem siłę, by podnosić budynki. Jak Karolek ma zły dzień, to robi się bardzo gderliwy, a nawet złośliwy. Jak jakiś podróżnik poprosi go w nocy o pomoc, to Karolek robi wręcz odwrotnie i powoduje, że droga staje się jeszcze dłuższa. Zwykle ma muchy w nosie z powodu nocnych koszmarów, albo gdy mu jakiś turysta nie podziękuje za pomoc. No bo przecież można mu powiedzieć zwyczajnie: „Karolku, dziękuję!”.

KSAWERY, CZYLI WŁAŚCIEŁ RESTAURACJI, CO CZASEM GRA W PIŁKĘ I BAJKI OPOWIADA

Gdybym był superbohaterem, to założyłbym restaurację „U Ksawerego”. Wystrój tej restauracji byłby niezwykły. Ściany byłyby tęcze i ozdobione różnymi kwiatkami i różowymi różami, a kelnerki byłyby ubrane na białe. Zatrudniałbym w niej takich ludzi, którzy dużo pracują i lubią swoją pracę. Moi pracownicy dostawaliiby ode mnie nagrodę - jedzenie i pieniądze. Restauracja mieściłaby się niedaleko, w Katowicach. Byłyby tam podawane dwa rodzaje zup: pomidorowa i barszcz czerwony oraz frytki, kurczak i kluski śląskie.

Wyobrażam sobie, że jestem duży i do restauracji przychodzą moi rodzice. Tego dnia pracowałbym z Dżesiką i Nikołą. Wszystko byśmy razem posprząтали i wspólnie wydawali posiłki. Wyszedłbym ich przywitać, a potem szef kuchni poleciłby im kurczaka polskiego. Rodzicom smakowałyby nasze dania. Tuż obok restauracji byłoby boisko, bo lubię grać w piłkę. Przed pracą bym sobie pobiegał po boisku, a potem mógłbym opowiadać dzieciom bajki, bo ja od zawsze wszystkim opowiadam nowe wersje bajek. Oto przykładowa bajka Ksawerego:

Dawno, dawno temu, za górami, za lasami żył sobie Kopciuszek. Kopciuszek był dobry. Chciał iść na bal, ale nie poszedł, bo macocha mu nie pozwoliła. Macocha krzyczała na Kopciuszka tak głośno, że Kopciuszek się rozplakał. Potem księżę przyjechał po Kopciuszka, no i przywiózł pantofelek, który idealnie pasował na stopę dziewczyny. Przyglądały się temu dwie córki Macochy, a były one niemile i niedobre. Szybko jednak dwie przybrane siostry Kopciuszka zostały pojmane i zabrana je policja. Stamtąd trafiły do domu dziecka, a macocha została w więzieniu. Od tamtej pory było już spokojnie i królewna została z księciem, bo się w sobie zakochali i żyli szczęśliwie razem w pałacu.



WIKA NAPRAWIAJĄCA TELEFONY

Moja ulubiona bohaterka ma na imię Wika, tak jak ja. Można do niej zadzwonić, jak komuś spadnie lub zepsuje się telefon. Ona potrafi naprawić każdy telefon. Zamiast narzędzi używa magicznego hasła, które mówi do telefonu i on się błyskawicznie naprawia. To magiczne hasło to: „SUPERTELEFON!”, ale działa tylko, jak Wika to mówi, bo jej głos ma niezwykłą moc. Wika to taka Wróżka - Telefonuszka. Mieszka w Siemianowicach Śląskich, ma różowe włosy i różową sukienkę, a gdy reperuje telefony, to śpiewa „Miraculum” i każdy, komu naprawiła telefon, słyszy jej śpiew.

ŁYŻWIA CO ZAMRAŻA ZŁOCZYŃCÓW

Łyżwia ma 14 lat i latające łyżwy. Tańczy w powietrzu na chmurze lodu i zamraża złoczyńców. Potem naprawia podniebne lodowisko. Pokonuje tych złoczyńców przy pomocy zimnego powietrza. Działa jesienią, zimą i wiosną, a na lato odlatuje do zimnych krajów. Ma we włosach długie wstążki, którymi oplata złoczyńców, żeby ich zamrozić. Łyżwia jest dobra. Łyżwia i Wika to kuzynki. Czasem zdarza się, że i one są trochę złe i pomagają złoczyńcom. I nie da się poznać, że mają wtedy gorszy dzień. Udują miłe, a potem trach i taniec na lodzie. Są bardzo sprytnie. Łyżwia pomaga kotom, przytula je, daje im jedzenie i wodę, bo wie, że są bezbronne. Czasem też zdejmuje je z drzew, jak się zgubią i odprowadza do ciepłego domu z dala od mroźnego powietrza.

SERDUSZKO LILI I OKOLICZNY PLACYK Z CHORYMI SERCAMI

Serduszko Lili ma ładny, pomarańczowy płaszczyk i białą - niebieską sukienkę. Bardzo lubi jeść makaron, ma zdolności plastyczne i jest bardzo odważne. Pewnego dnia przydarzyła mu się ciekawa historia. Serce Lili spotkało drugie serce, które było nauczycielką sercowskiego czyli wszystkiego. Serce Lili zapytało: „Czemu jesteś niebieska?”. Serce odpowiedziało: „Dlatego, że lubię pomagać”. Serce nie zrozumiało odpowiedzi i o wszystko je wypytywało. I ta sytuacja codziennie się powtarza - małe serce wciąż wypytuje, a duże próbuje wszystko wytłumaczyć. Serce bardzo lubi pomagać małym serduszkom, które nie mają gdzie mieszkać, zabiera je wtedy do wielkiego domu, gdzie mają swoje własne pokoje.

Na co dzień Lili pomaga sercom, dając im różne rzeczy, na przykład wózek, jak jakieś serce nie może chodzić, a jeśli serce nie umie mówić, to wymyśla dla niego specjalne przyrządy. Serce Lili jest bardzo zapracowane, czasem nawet karmi chore serca swoim ulubionym makaronem. Było raz jedno serce, które nie słyszało i spotkało drugie serce, które było na wózku. Po pewnym czasie serca bardzo się polubiły. Serce Lili postanowiło im pomóc i stworzyło urządzenie, dzięki któremu mogły się słyszeć i razem chodzić. Były to chodzące i biegające buciki oraz specjalne słuchawki z głośniczkami, potem wynalazło mówiomat, dla tych, którzy nie potrafili mówić.

Serce ma też czasami problemy, ale bardzo rzadko. Pewnego razu, spotkało jedno serce, które nie umiało ani chodzić, ani mówić, słuchać i widzieć. Serce musiało je leczyć różnymi sercowymi lekarstwami. Podało pikozyne na dobry wzrok, tikozyne na chodzenie, likozyne na mówienie i wikozyne na dobry słuch. Serce zrobiło je samodzielnie z różnych specjalnych ziół sercowych, które zbiera w ziołowym gaju.

Wszyscy wiedzą o tym, że Serce Lili pomaga dzieciom, bo czasem pojawia się w telewizji, a ponieważ chorych serc jest coraz więcej, to założyło specjalny placik z poczekalnią. Codziennie przychodzi tam dużo serc. To taki sercowy szpital.



HALK CZYLI TAKI OSOBISTY LISTONOSZ

Halk jest bardzo radosny, silny i duży. Lubi latać do Anglii, bo tam jest moja babcia. Od babci przywozi mi zawsze pistolet i tablet, a zawozi kartkę z życzeniami. Spokojnie sobie radzi z lataniem nad morzem i żadna pogoda mu nie przeszkadza. Ma specjalny plecak, w którym mieści wszystko. Wyjątkowość tego plecaka polega na tym, że to plecak bez dna. Gdy wybiera się w podróż za granicę, nigdy nie przechodzi żadnej kontroli, a to dlatego, że jest niewidzialny. Czasem pomaga innym podróżnym, przenosząc im bagaże i różne rzeczy.

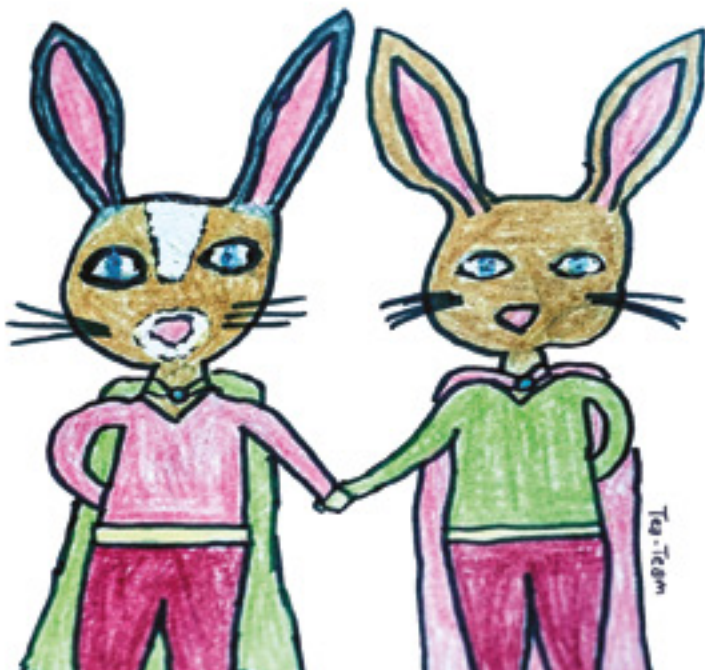
LIS, KTÓRY DBA O KSIĄŻKI

Zwykłe lisy mieszkają w lesie, ale nasz lis najczęściej przebywa w księgarni i w bibliotece. Każdego dnia dba o książki i wymazuje z nich wszystko, co dzieci nabazgrały. Gdy ktoś na przykład włoży w książkę starą kanapkę, to ten lis oczywiście ją wyciągnie, zje, a potem wyczyści książkę. Naprawia te książki w nocy, a w dzień przebiera się za sklepikarkę. W nocy jest Lisem, a w dzień dla niepoznaki nosi sukienki.

TEA - TEAM CZYLI WĘSOŁE KRÓLICZKI

Tea - Team to niezwykła grupa. Jej nazwa wzięła się od imion moich królików - Tofi i Apri, które są siostrami. Tofi ciągle bryka i skacze, natomiast Apri ma bardzo duży apetyt i uwielbia jeść. Ponieważ całe dnie spędzają na dachu swego domku, mówimy często, że nie są to króliki domowe, tylko dachowe.

Tofi i Apri mają szczególną moc, otóż ratują świat swoją słodkością. Jak ktoś jest zły, to one się pojawiają, takie puchate i słodkie. I wtedy ten ktoś, zachwycony ich urokiem, staje się dobry. Ten zły ktoś po prostu nie może być już niedobry, bo one są takie słodkie. Tofi, jak się ją weźmie na ręce, to wierzga nogami i się wyrывa, a Apri jest spokojna. Króliczki są bardzo radosne i skaczą oraz bawią się cały dzień i dzięki temu skakaniu powstają nowe króliczki i to jest po to, żeby szerzyć dobro na świecie. One mieszkają w moim domu i ja się nimi opiekuję. Lubią różne zakamarki i tory przeszkód, tak jak ja. Są bardzo zwinne i sprytne, a co najważniejsze - urocze.



PIŁKARZ

Był sobie taki piłkarz, który chciał zostać mistrzem futbolu. Starał się codziennie grać ze swoim najlepszym kolegą. Bardzo chciał chodzić na zajęcia piłki nożnej, ale jego rodzina była biedna i nie mogła go wysłać na treningi. Jak dorósł, to ze wszystkimi wygrywał i pewnego dnia prezydent zobaczył, jak on gra i zaproponował mu, że go zapisze na treningi, żeby mógł jeździć na zawody. Teraz gra w dobrym klubie i często trenuje ze swoim przyjacielem Damianem. Poza tym lubi jeździć na rowerze.

KAPITAŃ ŻEBERKO, CO MA WŁADZĘ NAD CZASEM

Żeberko ma specjalny kostium z pokrętłem na ręce. Jak kręci nim w lewo, to czas wokół niego przyspiesza. Im mocniej porusza pokrętłem, tym wszystko dzieje się szybciej. Natomiast im świat wokół niego staje się szybszy, tym bardziej on staje się wolniejszy. Kiedy zaś kręci mechanizmem w prawo, to czas wokół niego zwalnia, a on sam wtedy przyspiesza. Gdy czas płynie inaczej, może on przenikać przez różne rzeczy. Jak nie ma kostiumu, to zachowuje się jak każdy człowiek i żyje normalnie. Wtedy ma mniejszą moc. Jak mu coś zagraża i zbliża się w jego kierunku, to może to coś spowolnić i uniknąć zderzenia. Ale robi to bardzo rzadko. Cała jego moc ukryta jest w kostiumie, sam go zresztą sobie zrobił, metodą prób i błędów.

Kiedys Żeberko był świadkiem napadu na bank, bandyta wziął go jako zakładnika i do niego strzelił. Wtedy nasz bohater spowolnił czas, odsunął się i pocisk go ominął. Od tego czasu wiedział, że ma niezwykłą moc w sytuacjach zagrożenia swojego lub cudzego życia. W stroju ma specjalny pas z radiem, dzięki któremu słyszy policyjne rozmowy. Stąd wie, gdzie jest zagrożenie. Na co dzień pracuje jako policjant, ale jak ma wolne, to działa tak, żeby inni nie wiedzieli. Jest taki szybki, że inni go nie widzą. A jak spowalnia czas, to zamienia się w niewidoczną smugę.

KAROLINA

Superbohaterka, która ma moc uczenia innych, czym jest zdrowe odżywianie.



KOT E5 POMAGA W LEKCJACH

Kot E5 lubi jeść kotlety mielone i rybę. Pomaga dzieciom w odrabianiu lekcji, a najlepszy jest z matematyki. Najlepiej radzi sobie z mnożeniem, potrafi biegle liczyć do miliona. Lubi też czytać książki i oglądać „Pingwiny z Madagaskaru”. Mieszka na Marsie, ale bardzo często bywa na Ziemi, w Dąbrowie Górniczej, u swoich. Tam bawi się ze znajomymi i gra w piłkę. Ale nie zawsze był taki. Najpierw był leniwy, cały czas spał, ale potem wziął się w garść i zaczął wychodzić na spacer, żeby pobiegać po łąkach. Czasem podczas pobytu na Ziemi, widzi bijących się chłopaków, od razu ich rozdziela i stara się pogodzić. Potem wraca do siebie na Marsa.

NIĘWIDZIALNA AGA, CO POMAGA

Ludzie często zastanawiają się, czym wyróżnia się superbohater, a ja jestem zupełnie zwyczajna. Mojej mocy też nie widać gołym okiem, chociaż mam ją od urodzenia. Staram się być zawsze tam, gdzie problemy sięgają zenitu. Szczerze mówiąc życie bohatera „dobrych zakończeń” nie jest wcale takie łatwe. Powiedzmy sobie szczerze, życie to nie bajka, gdzie królewna i królewicz od razu się w sobie zakochują i wszystko kończy się w wielkim zamku ze służbą i porcelanową zastawą. Tak naprawdę, gdy dzieje się coś złego, zjawiam się, aby założyć opatrunek na zszarganą psychikę i duszę. Wtedy staję się niewidzialna i miniaturowa, siadam na ramieniu nieszczęśliwego człowieka i używam telepatii. Jestem trochę jak jego sumienie, które szepcze mu cicho do ucha, że siłą nie jest fizyczna czy psychiczna przewaga, ale zrozumienie i pomoc. Czasem wysłuchuję długich opowieści i smutnych historii, ale na wszystkie sytuacje mam zawsze jedną radę. Oczywiście nie zawsze udaje mi się zdążyć na czas. Wszędzie ludzie potrzebują pomocy, dlatego latam z kraju do kraju i z kontynentu na kontynent. Chociaż może nie jest to żaden wyczyn, jednak rozmową i dobrym słowem uratowałam kilka ludzkich istnień. To naprawdę nie było trudne. Wystarczy, że każdy obudzi w sobie trochę empatii i bezinteresownej pomocy.

HUBERT

Hubert to chłopak, co ma piękne oczy i piękne spojrzenie.



PIEKARNIK, BOHATER POMAGAJĄCY MAMOM

Mój bohater pomagałby wszystkim mamom w sprzątaniu, robieniu zakupów i pieczeniu ciast. Szczególnie dobrze wychodziłby mu sernik. Pomagałby też smutnym i załamany kucharzom, którzy ugotowali coś niedobrego. Mógłby dla nich prowadzić specjalne kursy, na których nauczyliby się piec najpyszniejsze ciasta. Mógłby nauczyć ich bardzo drobno kroić warzywa na zupę i wielu innych sztuczek. Natomiast mamom pomagałby nosić ciężkie zakupy. Poza tym chętnie by sprzątał: mył, wycierał kurze i zmywał podłogi. Często mówiłby mamom, żeby tyle nie pracowały, ścieliłby im łóżko, podawał herbatę i podwieczorek.

BOHATER POMAGAJĄCY PSOM

Mój bohater znalazł kiedyś bezdomnego psa, który błąkał się po okolicy. Pies był smutny i wyczerpany, bo bardzo chciało mu się pić. Superbohater postanowił zabrać go ze sobą, umył, nakarmił i wyszedł z nim na spacer. Piesek w ogóle nie bał się superbohatera i polizał go po twarzy. Wtedy bohater zdecydował, że go zatrzyma. Piesek pamiętał, kto mu pomógł, dlatego bawił się z nim, szczekał i machał ogonem.

Od tej pory superbohater postanowił pomagać małym i dużym psom, które nie mają domu. Wyprowadzał je na spacer, bawił się, karmił i chodził z nimi do weterynarza. Z pieskami trzeba się bawić, bo one czują się wtedy kochane i odwzajemniają te uczucia.

BOHATER NAPRAWIAJĄCY SAMOCHODY

Mój superbohater potrafi naprawiać różne samochody. Najbardziej zna się na wymianie silników i kół w ambulansach. Gdy zdarzył się wypadek i ktoś potrzebował pomocy, to szybko naprawił zepsuty ambulans. Pomógł też policjantom, gdy złodzieje, którzy napadli na bank, przebili opony w policyjnym aucie. Szybko wymienił wszystkie koła i wóz dogonił uciekających złodziei. Posiada takie zdolności dzięki magicznej torbie z narzędziami, w której trzyma: śrubokręt, młotek, kleszcze, śrubki i zapasowe koła. Torbę znalazł zupełnie przypadkiem i od tamtej pory zaczął naprawiać samochody.



Piekarnik



SUPER
MECHANIK
POMAGA
TACIE NAPRAWIĆ
AUTO

Ja lubię
pomagać
i opiekuję
się zwierętami



KUCHARZ
POMAGA
GOTOWAĆ

SUPERTATA

Mój tata jest superbohaterem i potrafi naprawdę wszystko. Umie naprawić auto, rower i łódzkę. Kocham go, bo pomaga mamie gotować i sprzątać. Chodzi też ze mną na zakupy i kupuje różne rzeczy. Często się wspólnie bawimy i gramy w różne gry. Na wiosnę mój supertata pomaga mi sadzić kwiatki, a latem rozkłada wielki basen. Pomógł mi wejść kilka razy do basenu i zawsze mnie pilnuje. Ja jeszcze nie umiem pływać bez kółka i rękawków, ale wiem, że na pewno mnie nauczy. On wie, że jest dla mnie superbohaterem, zresztą już mu to kiedyś mówiłam. Był zaskoczony i bardzo ucieszyła go ta wiadomość.

PAN ZŁOTĄ RĄCZKA

Pan Złota Rączka jest miły i umie naprawiać różne rzeczy. Lubi dużo pracować i pomagać innym w pracy. Potrafi naprawić rozmaite pojazdy: samochody, motory, skutery, a nawet statki. Zna się też na awariach prądu, wody i gazu. Ma różne narzędzia, dzięki którym wszystko naprawia, np.: młotek, szczypce, piłę i nożyk. Jak ktoś jest bezdomny, to może mu wybudować mały domek z ogródkiem. Jego niezwykłą cechą jest to, że umie latać. Urodził się w Katowicach, ale lata po całym świecie i pomaga bezdomnym. Czasem przeszkadzają mu wysokie drzewa i wieżowce. Musi uważać podczas nocnych lotów, bo może mu się coś stać. Najczęściej musi naprawiać zepsute samochody i domki dla bezdomnych. Jak kogoś wyrzuci z mieszkania, to trzeba mu pomóc. Oczywiście nie każdemu coś naprawia, jak przyjdzie do niego człowiek, który lubi alkohol, to zapisuje go na specjalne leczenie i dzięki temu ta osoba przestaje już pić.

DZIEWCZYNA - KOT

Dziewczyna kot lubi bawić się z kotami. Umie mocno drapać, jak ktoś ją zaatakuję. Swoich pazurów używa też, gdy trzeba ochronić młodszych przed złodziejami i złoczyńcami. Żyje na drzewie w okolicy parku. Codziennie wieczorem przychodzi do domu dziecka i wszystkie dzieci ją rozpoznają, bo z wyglądu przypomina kota. Jest podobna do kota, bo ma puszyste futro, uszy i ogon, ale ma postać człowieka.

SITI

Siti umie latać. Jest silna i mądra, wychodzi z domu, żeby ratować innych. Gdy ktoś utknie w wieżowcu, a on się pali, to ona może tam polecieć i go uratować. Jak coś się stanie i ktoś bardzo się denerwuje, to potrafi go uspokoić. Mówi na przykład, że wszystko będzie dobrze. Zawsze zachowuje spokój. Kiedyś, gdy mały kotek wszedł na drzewo, a jego pięcioletnia właścicielka bardzo się bała, Siti postanowiła pomóc. Podleciała do kotka, który na początku się jej bał, ale gdy gałąź już się łamała, pozwolił się jej złapać. Pewnego razu zdarzyło się, że wybuchł pożar i ogień przedostał się do budynku. Okazało się, że w środku jest dziecko. Siti weszła do płonącego wieżowca i uratowała dziecko. Na co dzień chodzi na różne zajęcia, na przykład na gimnastykę czy gotowanie. Pomaga też koleżankom. Lubi przychodzić do domu dziecka, żeby pobawić się z dziećmi i poczytać im baśnie na dobranoc.



SUPER MILI, CZYLI AKROBATKA SPOD ZIEMI

Super Mili jest silna, potrafi różne akrobacje. Jest wytrwała, piękna i zwinna. Żyje pod ziemią, ma tam mały dom w dziurze w ulicy. Jest to ulica, na której panuje największy ruch samochodów na świecie. Ma wyjątkową trampolinę z dwóch stron jezdni. Gdy się od niej odbija, przenosi się w dowolne miejsce. Nie ma auta, ale po mieście jeździ rowerem. Ćwiczy codziennie po dwie godziny i dlatego jest świetną akrobatką. Wykorzystuje te zdolności, żeby pomagać innym, szczególnie dzieciom z domu dziecka i urządza dla nich występy. Mili ukrywa swój talent, bo chce zrobić innym niespodziankę. Niestety nie ma przyjaciół, ponieważ mieszka pod ziemią, w tajemnym i ukrytym domu. Na występach wszyscy ją lubią i ma kilku wiernych widzów. Zbiera kolekcję pucharów za swoje popisy. Jest bardzo biedna i żyje skromnie, kupuje rzeczy za grosze znalezione na chodniku. Ale radzi sobie z tym wszystkim, bo jest bardzo zaradną agentką.

SZPIEG SŁONECZNIK: GOTUJE I LECZY

Szpieg Słonecznik lubi gotować, jest miły i ma naelektryzowane liście. Jego płatki mają uzdrawiającą moc, jeśli przyłoży się je do rany, to skaleczenie się zagoi. Kiedyś był szpiegiem i szpiegował tych, którzy wkradali się do cudzych domów. Urodził się jako kwiatek i rośnie w doniczce na parapecie u rodziców Radka. Gdy się zachoruje, to trzeba jego płatek delikatnie zerwać, trochę pomoczyć w wodzie i przyłożyć do rany. Po kilku dniach wszystko się zagoi. Słonecznik uzdrawia wszystko. Jak ktoś ma raka, to musi cały płatek połknąć, a jak ktoś jest smutny, to musi go polizać. Ale jak ktoś jest bardzo zły na cały świat, to płatek już mu nie pomoże, bo złości nie da się uleczyć.

Szpieg Słonecznik w wolnej chwili gotuje i piecze ciasta, a najlepiej wychodzi mu pizza. Lubi też pomagać. Kiedyś pomógł Oskarowi, który był uzależniony od gier komputerowych. Gdy rodzice nie pozwolili chłopcu używać komputerów, to wyszedł z domu i ze złości powycinał wszystkie krzewy w parku. Ta złość była jak pędzący pociąg, buchający parą. Wtedy Szpieg Słonecznik przyszedł tam i spróbował mu dać wszystkie swoje płatki, został mu tylko jeden, ostatni płatek. Zrobił to, żeby ten osiemnastolatek był szczęśliwy i zaczął normalnie żyć. Oskar bowiem grał cały dzień, nie chodził do szkoły, nie jadł i nie mył się. Wtedy Słonecznik przyszedł do jego domu i wrósł w ziemię. Oskar go nie zauważył. Słonecznik oplótł Oskara swoimi liśćmi, żeby przestał grać na komputerze. Tak delikatnie, jak bluszcz. Chodziło o to, żeby oduczył się grania. Powiedział chłopcu, że go nigdy nie wypuści, jak będzie nadal uzależniony. Oskar obiecał wtedy, że już nigdy nie będzie grał, więc został uwolniony. Od tej pory siadał do komputera bardzo rzadko i tylko dla przyjemności, a nie dlatego, że musiał.

ZOSIA SPEŁNIAJĄCA MARZENIA

Odkąd pamiętam, zawsze chciałam mieć własną restaurację. Gdy skończyłam osiemnaście lat, dostałam w prezencie lokal w odległej, trochę zapomnianej dzielnicy miasteczka. Restaurację urządziłam po swoim i szybko stała się najbardziej znana w całym mieście. Jestem tu kucharką i kelnerką, ale mam swoich pomocników. Nikomu nie zdradzam tajnych przepisów i nikt nie wie, że sekret tkwi w specjalnym składniku. Dodaję go do wszystkich dań i każdy, kto zje moją potrawę, jest pełen siły, pomysłów i wszystko mu się udaje. Jest to magiczny pyłek, biorący się z moich rąk. Odkryłam go, kiedy zaczęłam sama gotować. Ma on magiczną moc i pomaga spełniać marzenia, dodając każdemu siły i chęci. Bardzo lubię pomagać innym w spełnianiu ich marzeń. Widzę wtedy po uśmiechach, że ich życie stało się lepsze. Dużo ludzi mi za to dziękuje, ale nie wiedzą o magicznym pyłku. Traktuję to jako magiczną moc, bo nie każdy ma pyłek, który spełnia marzenia.



BLU, CO ZNA JĘZYKI ZWIERZĄT

Ta niezwykła dziewczyna nazywa się Blu, bo jej ubranie jest całe niebieskie. Ma niebieską spódniczkę, koszulę i buty. Nosi też błękitną maskę, która zasłania jej twarz i piękną pelerynę w tym samym kolorze. Oczy naturalnie też ma niebieskie. Jej buty sprawiają, że potrafi latać tak wysoko jak chmury. Gdy lata na tle nieba, staje się niewidoczna, bo wtapia się w błękitne tło. Z góry obserwuje, co się dzieje na ziemi. Dużo widzi, bo ma oczy jak jastrzęb. Kiedy unosi się wysoko, spotyka ptaki - to jej przyjaciele. Zresztą wszystkie zwierzęta są jej przyjaciółmi. Ona rozumie ich język i rozmawia z nimi. Pomaga wszystkim zwierzętom, szczególnie, gdy są chore lub uwięzione. Wyciąga je z sidła i pułapek, czasem przeprowadza też do weterynarza. Zwierzęta dziękują jej w swoim języku i bardzo ją lubią, nawet te dzikie i najgroźniejsze.

SOFIDZI RATUJĄCA DZIECI ZE ŚMIETNIKÓW (ZWANA TEŻ CZASEM PANIĄ ANIĄ)

Pani Sofidzi chciała mieć dziecko i kotka, ale nie chciała mieć męża. Pewnego dnia zauważyła, że przy śmietniku jest mała dziewczynka z kotkiem, która szuka jedzenia. Pani Sofidzi zapytała ją, czy ma dom i usłyszała w odpowiedzi, że nie. Wtedy zaproponowała, żeby dziewczynka z kotkiem zamieszkała u niej. Tak to się zaczęło i odtąd pani Sofidzi przysparzała bezdomne dzieci i znajdowała im nowe domy. Oddawała je do różnych domów, ale prosiła, żeby w ich pokoju wyglądało podobnie, jak w dawnym śmietniku, żeby nie tęskniły za swoim starym środowiskiem.

Dzieci mieszkających na ulicy jest wiele, nie mają one rodziców, ani żadnej rodziny, ale nie chcą iść do domu dziecka. Nie chodzą do szkoły, nie mają pieniędzy i nie dostają jedzenia, to jest niedobre. Zimą palą śmieci, żeby było im ciepło, a latem myją się w fontannie. Ze śmieci robią sobie również zabawki. Gdy nie mają się w co ubrać, mogą sobie zrobić eko - strój, czyli ubranie z gazety, z worka lub butelek. Noszą nawet buty zrobione z plastikowych butelek. Pani Sofidzi umieszcza dzieci w sprawdzonych domach, żeby się tam dobrze czuły, czyli przekazuje je do swoich znajomych i kolegów, którzy są bardzo mili. Czasem przekazuje dzieci pod opiekę swoim kuzynom, kuzynkom i braciom, a ma ich ponad stu, ale siostry nie ma ani jednej. Pani Sofidzi pracuje w przedszkolu i bardzo lubi dzieci. Jej dom jest duży jak pałac, dlatego może przysparzać dużo osób. W tym domu każde dziecko ma swój pokój, dlatego jest to prawdziwy, rodzinny dom dziecka. Wszyscy czują się tam dobrze, a kuchnia jest tak duża, że każdy ma swoje miejsce do siedzenia. Pani Sofidzi ma również specjalne okulary, dzięki którym widzi, czy ktoś jest smutny. Wszystkie dzieci są tam uśmiechnięte, radosne i szczęśliwe.

SUPER DZIEWCZYNA

Moja bohaterka nazywa się Super Dziewczyna, ma osiemnaście lat i o dwa lata starszą siostrę. Obie uwielbiają koty. Siostry nie mają rodziców, bo zginęli oni w wypadku samochodowym. I od tamtej pory Super Dziewczyna ma misję i stoi przy przejściach dla pieszych i pomaga przechodniom. Pomaga nie tylko osobom starszym, ale też małym dzieciom, niepełnosprawnym, a nawet zwierzętom w przechodzeniu przez ulicę.

Super Dziewczyna potrafi latać i sprawdza, czy nie dzieje się nic złego. Gdy zauważy coś niepokojącego, to szybko dociera na miejsce. Zajmuje się pilnowaniem porządku. Jeśli ktoś przechodzi na czerwonym świetle, albo w miejscu zakazanym, to upomina go, albo dzwoni na policję. Czasem daje też mandat, a jak ktoś nie chce go przyjąć, to sprawę kieruje do sądu. Jeśli ktoś już przebiegł na czerwonym świetle, to Super Dziewczyna może go przenieść z powrotem, żeby poczekał na zielone światło, albo każe mu zrobić tysiąc przysiadów. Zajmuje się też kierowcami, którzy jeżdżą nieostrożnie i z miast kierować, rozmawiają przez telefon. A jak ktoś jeździ za szybko, to Super Dziewczyna może stanąć na drodze i go zatrzymać.

Super Dziewczyna przyjaźni się z Super Blu i Super Niki. Współpraca między nimi polega na tym, że Blu wszystko widzi z góry i daje sygnał dziewczynom, a Niki opiekuje się roślinami. Te trzy dziewczyny: Blu, Niki i Super Dziewczyna tworzą świetny zespół „Super Hero Girls”.

Super dziewczyna



Rozdział II

JAK STWORZYĆ SUPERBOHATERA?

Opowiedzieliśmy ci sporo historii, a teraz pora żebyś wymyślił własnego superbohatera. Jak tego dokonać? Najlepiej bazować na własnym doświadczeniu oraz czerpać inspiracje z najbliższego otoczenia, ponieważ są to tematy, o których, zazwyczaj wiele wiemy. Zapewne znasz wielu superbohaterów z kreskówek, filmów czy gier komputerowych, ale pamiętaj o tym, żeby nie powielać czyichś pomysłów i być oryginalnym. Osoby, które wykreowały Spider-Mena, Supermana, Tarzana, Asa, Batmana czy Zorro nie byłyby zadowolone, gdyby ktoś kopiował ich pomysły. Dlatego prosimy, żebyś nie korzystał z gotowych rozwiązań i wymyślił postać, której nie znajdziemy w filmie, telewizji czy literaturze. Zapraszamy cię do zabawy w wymyślanie własnych superbohaterów! Jeżeli chcesz, możesz zaangażować do gry kolegów, koleżanki, rodziców, dziadków oraz nauczycieli. Rozpocznij od zadania pt. „JA JAKO SUPERBOHATER”, a pozostałe części możesz zrealizować w dowolnej kolejności. Przygotuj kilka kartek, kredki i do dzieła!

★ JA JAKO SUPERBOHATER

Każdy z nas posiada jakieś ukryte talenty, dzięki którym może dokonywać rzeczy niezwykłych. Superbohaterowie to nie tylko postaci z kreskówek, ale mogą nimi być zwyczajni ludzie, których mijamy codziennie na ulicy. Ty też na pewno masz jakąś cechę lub umiejętność, która ciebie wyróżnia. Zastanów się przez chwilę, jakie są twoje mocne strony (pozytywne cechy charakteru, umiejętności, uzdolnienia) i wypisz na kartce minimum trzy. Pamiętaj, że możesz wpisać każdą, nawet najprostszą czynność, którą wykonujesz bardzo dobrze (tj. umiejętność wiązania sznurowadeł, czytanie, zmywanie naczyń), zainteresowania (taniec, bieganie, historia) lub to, jaki jesteś wobec innych. Poproś rodzica lub kolegę, żeby odrysował kontury twojego ciała na papierze. Dorysuj twarz, strój oraz wybrane przedmioty superbohatera - użyj do tego kredki, pisaki lub farby. Pamiętaj, żeby portret nawiązywał do cech, które wymieniłeś oraz żeby nie kopiować wyglądu bohaterów z kreskówek, filmów czy gier komputerowych. To ma być twój indywidualny rysunek - taki, jakiego nie znajdziemy nigdzie.

Uwaga: jeżeli nie masz dużej kartki papieru możesz odrysować swoje ciało kredą na betonie lub zrobić mniejszy rysunek - na kartce o dowolnym rozmiarze.

★ MISJA

Zastanów się, co superbohater mógłby zrobić w twojej najbliższej okolicy. Wyjdź na spacer i uważnie się rozejrzyj po swoim podwórku lub ulicy. Popatrz na znane miejsca z innej perspektywy - połóż się na trawie, przykucnij, spójrz na świat do góry nogami, powąchaj kwiaty, poobserwuj drzewo, koniecznie zabierz z sobą lupę i zwiń papier w lunetę. Jeżeli uważnie się przyjrzyysz, na pewno znajdziesz kogoś, kto chętnie przyjmie pomoc superbohatera, albo zauważysz, że wokół ciebie jest ważne zadanie do wykonania. A może znajdziesz jakiś drobiazg, który pobudzi twoją wyobraźnię? Pamiętaj o tym, żeby być czujnym, mieć oczy i uszy szeroko otwarte, bo inspiracje są dosłownie wszędzie. Udokumentuj swój spacer - zrób zdjęcia i zanotuj swoje odkrycia. Opowiedz koledze o swoich odkryciach i podziel się swoimi spostrzeżeniami.

★ WYMYŚL IMIĘ!

Zastanów się, jak może mieć na imię twój superbohater. Bądź oryginalny, unikaj imion, które są już w książkach, filmach czy grach komputerowych. Byłoby wspaniale, gdyby imię i nazwisko oddawało jego cechy, np. Janek Złota Rączka. Stwórz wizytówkę bohatera wraz z podaniem jego najważniejszej mocy, np.



- Spróbuj przedstawić się (jako superbohater) możesz powiedzieć to w rozmaity sposób, np.: cicho, głośno, z dumą, szybko, wyśpiewać oraz dodać do tego gest. Policz ze znajomymi, ile różnych sposobów mówienia udało ci się wymyślić.
- Spotkaj się ze swoim kolegą lub koleżanką i napisz imię swojego superbohatera w powietrzu - powoli kreśląc palcem poszczególne litery.
- Poćwicz swój podpis na kartce - napisz go kilka razy w różny sposób: skracaj lub wydłużaj, korzystaj z różnych kolorów i rodzajów kredek, długopisów i ołówków. Który kolor tuszu lub kredki najbardziej pasuje do twojego superbohatera?

★ MAPA

Narysuj mapę miejsc, w których żyje twój superbohater i oznacz na niej:

- miejsca, w których najczęściej spędza czas,
- punkty związane z ważnymi wydarzeniami z jego życia,
- miejsca, które omija.

Opowiedz o swojej mapie koledze lub koleżance.

★ TAJEMNICZA TORBA SUPERBOHATERA

Superbohaterowie są gotowi w każdej chwili wykorzystać swoje ukryte moce, dlatego nigdy nie rozstają się z kilkoma rzeczami, które zawsze mają przy sobie. Co twój superbohater zawsze nosi w torbie? Co jest mu niezbędne do realizacji misji? Zabaw się w kalambury z domownikami i pokaż im ruchem, co kryje się w torbie twojego superbohatera. Jak uda się odgadnąć wszystkie przedmioty, opowiedz wszystkim o tym, dlaczego akurat te przedmioty znalazły się w torbie.

★ SŁOWNICZEK

- Wypisz słowa lub całe zdania, które często powtarza twój superbohater. A może ma jakieś własne ulubione powiedzenie, zawołanie bojowe lub okrzyk powitalny?
- Wypowiedz jedno z nich w rozmaity sposób: głośno, cicho, z dumą, radością lub wymyśl krótką piosenkę z ich użyciem. Swoją prezentację możesz wzbogacić gestem lub krokiem tanecznym.

★ TRENING CZYNI MISTRZA

Każdy superbohater wie, że pielęgnacja swoich talentów wymaga systematycznych ćwiczeń. Zaplanuj treningi na najbliższe kilka dni uwzględniając umiejętności fizyczne oraz udoskonalanie swoich innych umiejętności. Wpisz lub narysuj to w tabeli.

Dzień	Jak ćwiczysz swoje ciało?	Jak rozwija swoje talenty i umiejętności?
1		
2		
3		
4		
5		
6		
7		

Jak opracujesz plan treningów, zaproś bliskich do tego, by trenowali razem z tobą.

★ SUPERBOHATER W KUCHNI!

Każdy superbohater, żeby móc wykonać wszystkie swoje zadania, musi odpowiednio się odżywiać i ma swoje własne, ulubione danie, które niczym eliksir dodaje mu siły. Zapisz lub narysuj przepis na ulubioną potrawę twojego superbohatera. To może być zupełnie nowe danie, którego jeszcze nie ma w żadnej książce kucharskiej. Pamiętaj, aby danie miało swoją oryginalną, zapadającą w ucho nazwę. Wykonaj potrawę według swojego przepisu, udekoruj, żeby wyglądała apetycznie i poczęstuj nią domowników. Opowiedz im o tym, dlaczego jest taka smaczna i czemu warto ją spożywać. W jaki sposób ta potrawa działa na twojego superbohatera?

Składniki:

Przygotowanie:



★ PRZESZKODY

W życiu każdego superbohatera pojawiają się różne trudności, które musi pokonać. Oczywiście nikt nie lubi, gdy coś nie układa się po jego myśli, ale pokonywanie przeszkód wzmacnia osobowość. Zastanów się, jakie uczucia towarzyszą twojemu superbohaterowi w tych trudnych momentach i następnie napisz lub narysuj to w baloniku. Dorysuj tyle baloników, ile potrzebujesz - w każdym zapisz lub narysuj to, czego twój bohater chciałby się pozbyć.

★ POJAZD

Do pracy superbohaterowie często wykorzystują oryginalne środki lokomocji - jeżdżą, latają, pływają lub w inny sposób przemierzają trasy. Zaprojektuj lub skonstruuj środek transportu twojego superbohatera. Możesz do tego celu wykorzystać wszystko, co podpowie ci wyobraźnia - sprzęty codziennego użytku, znalezione przedmioty etc. Pamiętaj o tym, jaką misję ma do wykonania twój bohater i uwzględnij to w konstrukcji maszyny. Nazwij swój wynalazek oraz zaprezentuj domownikom w jaki sposób działa, a może wspólnie wyruszycie na krótką wyprawę? Zaproś kolegów i koleżanki na krótką wycieczkę!

★ POMNIK

- Zaproś do zabawy kogoś z twojego otoczenia, kto też wymyślił własnego superbohatera. Spróbujcie nawzajem „wyrzeźbić” pomniki wymyślonych postaci. Użyjcie do tego nietypowego tworzywa - własnego ciała. Jedna osoba staje się „materiałem na rzeźbę”, a druga rzeźbiarzem, który za pomocą gestów i ruchów dłoni dowolnie kreuje swój pomnik. Pamiętaj, że możesz zaprezentować swojego superbohatera w dowolnej pozie ukazującej rozmaite sytuacje z jego życia. Możesz swój pomnik ozdobić jakimś ważnym dodatkiem. Pamiętaj, żeby zrobić zdjęcie rzeźby.
- Spróbuj z kolegą lub koleżanką zainscenizować spotkanie waszych superbohaterów. A może wasi superbohaterowie mogą działać wspólnie?

★ PROGRAM TELEWIZYJNY

Spróbuj wcielić się w rolę twojego superbohatera - zastanów się, w jaki sposób się porusza, mówi, przejrzyj notatki z poprzednich zadań i przypomnij sobie wszystkie szczegóły z jego życia. Poproś kogoś z domowników, żeby wszedł w rolę dziennikarza i przeprowadził wywiad z twoim superbohaterem. Wyobraźcie sobie, że jesteście na antenie programu telewizyjnego, a ty (jako superbohater) odpowiadasz na pytania dziennikarza.

★ PRZYJACIELE SUPERBOHATERA

Każdy superbohater szanuje swoich bliskich i przyjaciół. Zastanów się, czy któraś z osób z twojego otoczenia jest dla ciebie autorytetem w jakiejś dziedzinie (czyli takim „superbohaterem”). W formie rysunku lub collage wykonaj portret tej osoby, uwzględniając w nim to, za co tę osobę doceniasz. Podaruj tę pracę tej osobie i opowiedz jej, dlaczego jest dla ciebie wzorem.



OPRACOWANIE I REDAKCJA PUBLIKACJI:

Korekta językowa: Anna Dermont-Brandys

Opracowanie działań edukacyjnych: Anna Jadwiga Nowak

Autor zdjęć: Paweł Szymkowiak

Ilustracja na okładce: Alicja Kocurek

Skład i opracowanie graficzne: Katarzyna Jerzyk i Tomasz Wlaźlak

Publikacja jest częścią projektu „Superbohaterowie” dofinansowanego ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Ojczysty - dodaj do ulubionych 2018”.

Więcej informacji o projekcie znajdziecie na facebooku:

fb/SuperbohaterowieTeatrAteneumKatowice

PUBLIKACJA NA LICENCJI CREATIVE COMMONS: UZNANIE AUTORSTWA - NA TYCH SAMYCH WARUNKACH 3.0 POLSKA (BY - SA), (<http://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/pl/legalcode>)



PARNERZY:



WYDAWCA:

Śląski Teatr Lalki i Aktora Ateneum

ul. Św. Jana 10, 40-012 Katowice

tel. 32 253 82 21

www.teatratenium.pl

fb/ateneumkatowice

ISBN: 978-83-922333-2-9



Drogi Czytelniku, oddajemy w Twoje ręce zbiór niezwykle, dziecięcych opowieści o wielkich i małych superbohaterach, niecodziennych czynach i prostych zdarzeniach, dzięki którym rozumiemy, że każdy z nas jest inny, niepowtarzalny i na swój sposób niezwykły.

